

Orędzia Ostrzeżenia, grudzień 2014

Jedynym niebezpieczeństwem dla ludzkości jest sam człowiek

Każdy człowiek posiada przymioty Mojego Ojca

Moja Obecność wstrząśnie ziemią i skorupa ziemska zadrży

Matka Zbawienia: Bóg stworzył dla ludzkości naturalny porządek rzeczy

Jeżeli przyjmiecie praktyki „new age”, wyprzecie się Mnie

Bóg Ojciec: Beze Mnie niczego by nie było. Ani wszechświata. Ani miłości. Ani życia

Matka Zbawienia: Mój Syn przyznał mi moc, aby zmiażdżyć głowę węża

Matka Zbawienia: Byłam wysyłana jako Jego posłaniec poprzez wszystkie wieki

Ta Nowa religia dla wszystkich ludzi przyciągnie wyznania pozachrześcijańskie

Sumienie człowieka jest jak zwierciadło dla jego duszy

Wasza działalność na rzecz innych nie będzie miała dla Mnie w ogóle znaczenia, ponieważ wy będziecie sądzeni z waszej wierności wobec Prawdy

Zamiast tego wpadną w pułapkę oddzielania dogmatu od doktryny

Jeżeli dokonujecie dobrego uczynku, nie mówcie o tym

Matka Zbawienia: Dar Miłości potęguje się w czasie Świąt Bożego Narodzenia

O, co za radość Mi to przyniesie, kiedy zwrócą się oni do Mnie w Dniu Bożego Narodzenia

Dzień, w którym przyjdę — w Moim Boskim Miłosierdziu — będzie dniem oświecenia

Humanizm jest zniewagą w stosunku do Boga

Grzech nie będzie tolerowany przez tych, którzy otrzymują Języki Ognia

Brońcie Mojego słowa. Mówcie o Moim Słowie

Matka Zbawienia: Wola Boża jest nieprzewyciężona

Moje Drugie Przyjście wywoła wielkie szczęście

Jedynym niebezpieczeństwem dla ludzkości jest sam człowiek

czwartek, 1 stycznia 2015, godz. 23.50

Moja wielce umiłowana córko, ten, kto trwa w modlitwie, będzie przybliżał się do Mnie.

Wobec tak wielkiego zamieszania na świecie i w Moim Kościele na ziemi — dla ludzkości staje się wyzwaniem umiejętność rozróżnienia pomiędzy tym, co jest dobre, i tym, co jest złe w Oczach Bożych. Niemniej wielu chrześcijan zostanie odciągniętych ode Mnie za sprawą ewangelizacji, która będzie miała nowy, globalny charakter i która skupi się wyłącznie na polityce. Zamiast być zachęcany, aby pozostać wiernym Mnie i ufać wszystkiemu, czym Ja Jestem, będziecie ode Mnie odciągani. Nigdy nie wolno wam mieszać tego, co jest Moim Słowem, z dążeniami laickiego świata. Ja zawsze — poprzez Księżę Mojego Ojca — ukazywałem ludzkości, jak niebezpieczne jest takie postępowanie. Świecki świat służy jedynie swoim własnym potrzebom, a ludzie mający władzę, ambicje i egoistyczne aspiracje, tworzą zasady, które nim rządzą.

Krąży tak wiele błędnych informacji dotyczących środowiska naturalnego, a przecież jedynie Bóg może nakazać, jak ma zachować się ziemia. Człowiek może zaszkodzić ziemi i ją okaleczyć, ale nigdy nie może on jej zniszczyć, bo te wszystkie rzeczy leżą w Bożych Rękach. Brak zaufania do Boga sprawia, że człowiek wierzy, że posiada kontrolę nad wszechświatem. Głupi człowiek myśli, że jego działania mogą zmienić Prawa Boże. Mądry człowiek wie, że Bóg jest Wszchemogący, i tak długo, jak jest On czczony, a Jego Prawa są przestrzegane, przetrwanie człowieka jest zabezpieczone. Przetrwanie ziemi nie ma nic wspólnego ze śmiertelnym człowiekiem. Jedynie Bóg ma moc, by kontrolować powietrze, którym oddychacie; wodę, którą pijecie; oraz jest zdolny do podtrzymania życia. Jedynym niebezpieczeństwem dla ludzkości jest sam człowiek.

Człowiek oszuka innych dla własnej korzyści. Skłamię, jeżeli da mu to przewagę i jeżeli będzie mu to służyć. Zaufanie jest łatwo złamać, a obecnie żyjecie w takiej erze, że musicie wiedzieć, że ziemia pozostanie taką, jaką była uprzednio, i że każde zaburzenie klimatu nastaje z Bożej Ręki. Interwencja człowieka w owe Boże stworzenie będzie dopuszczona, o ile zgodna jest ona z Wolą Bożą.

Mój Kościół jest Moim Ciałem. Wszyscy ci, którzy wierzą we Mnie, są częścią Mojego Ciała. Ci, którzy są częścią Mnie, podążają za Moim Nauczeniem. Ci, którzy mówią, że przewodzą Moim wyznawcom, muszą przestrzegać Słowa Bożego. Ich rolą jest obrona Prawdy — nie odchodzenie od niej.

Skoro jesteście odciągani ode Mnie i skoro Moje Słowo jest odrzucane przez świat, to obowiązkiem Moich wyświęconych sług jest przypomnieć światu o tym, co jest dobre, a co złe. Kiedy dystansują się oni od problemów, które dotyczą duszy, i w zamian za to angażują się w to, co otwiera drogę do socjalizmu, to wiedźcie, że jest to misterne i wyrafinowane oszustwo. Jest to także zdrada wszelkiego zaufania we Mnie.

Wasz Jezus

Każdy człowiek posiada przymioty Mojego Ojca

wtorek, 2 grudnia 2014, godz. 23.10

Moja wielce umiłowana córko, pomimo nadchodzących dni ciemności, kiedy to świat będzie oczyszczany z grzechu i kiedy to Ja zostanę odrzucony jako niemający już znaczenia — mimo to Ja Pozostaję Bogiem Wielkiego Miłosierdzia.

Przypominam wam, że łatwo przebaczam i że kocham wszystkich każdą cząstką Mojego Jestestwa, chociaż wielu zdręcza Mnie swoją obojętnością w stosunku do Mnie i swoją nienawiścią. Akceptuję fakt, że nie jestem kochany tak, jak byłem kiedyś, i że wiara Mojego ludu stała się zimna, ponieważ to zostało przepowiedziane. Obecnie Moim obowiązkiem jest uwolnienie człowieka z niewoli, narzuconej mu za pomocą pokus przez szatana. Tak długo, jak człowiek nie wierzy w szatana — tę największą plagę ludzkości — nie zaakceptuje on Mojej Dobroci, Mojej Miłości oraz Mojego Istnienia.

Wam wszystkim, którzy Mnie znacie, trudno jest pozostać w stanie łaski. Pomyślcie więc, jak zagubione są te dusze, które nie zwracają na Mnie w ogóle uwagi; te, które wiedzą, Kim Ja Jestem, ale które nie poświęcają Mi odrobiny swojego czasu; i te dusze, którym dano Sakramenty i Prawdę, ale które zrzekły się prawa do Mojego Królestwa. Wielu z nich czci fałszywe bóstwa i prawie codziennie zawierza im samych siebie, uganiając się za rzeczami, które nie pochodzą ode Mnie. **Nikt z tych ludzi Mnie nie kocha, ale Ja kocham ich, i zawsze będę, bo oni są częścią Mojego Ciała.**

Z kolei są takie dusze, które są Mi niewierne, które Mnie zdradzają i które chętnie dają wiarę nowym objawieniom, podważającym Moją Boskość. One także dopuściły, aby ich miłość do Mnie zmarniała, a jednak Ja kocham ich tak bardzo, jak kocham tych, którzy kochają Mnie z całego serca. Nigdy nie zaniecham poszukiwać miejsca w ich sercach, poszukiwać chwili, w której mogą dać Mi odpowiedź lub też zaakceptować Moje Wielkie Miłosierdzie.

Człowiek jest uczyniony na Obraz Boga. Jak wszyscy rodzice, tak i Bóg widzi Siebie Samego w Swoich Własnych, i sprawia Mu to wielką radość. Każdy

człowiek posiada przymioty Mojego Ojca. W każdym istnieje dobro — i to właśnie owo dobro jest dowodem na to, że Bóg jest obecny. Cieszcie się, kiedy jesteście świadkami życzliwości, miłości, cierpliwości i wielkich, miłosiernych uczynków, bo możecie być pewni, że w duszach, które okazują te przymioty, aktywna jest Boża Obecność. To właśnie to dobro tkwiące w sercach grzeszników pokona zło. Nigdy nie wolno wam tracić nadziei, bo Ja Jestem zawsze miłosierny, a Moje Współczucie jest wszechogarniające. Nigdy nie odrzucę nikogo, kto Mnie wzywa. Chciałbym jedynie przynieść im Moją Miłość, Mój Pokój i Moje Chwalebne Królestwo.

Módlcie się, Moi drodzy wyznawcy, abym wzniecił miłość w sercach tych, którzy oddalili się ode Mnie. Będę walczył do samego końca, aby zgromadzić wszystkie Boże dzieci — a w szczególności Moich wrogów — i przynieść im wieczne zbawienie.

Wasz Jezus

[Moja Obecność wstrząśnie ziemią i skorupa ziemską zadrży](#)

czwartek, 4 grudnia 2014, godz. 22.55

Moja wielce umiłowana córko, kiedy nadejdzie czas na Moje Drugie Przyjście, rozlegnie się potężny odgłos, niczym uderzenie grzmotu, i niebo się otworzy, jakby podniesiono wielką kurtynę. Ja się ukazę w wielkim, białym świetle, jaśniejszym niż słońce, i wielu ludzi zostanie tym Wielkim Światłem, które Mnie będzie otaczało, oślepionych. Im czystsza dusza, tym ostrzejszy będzie jej wzrok, i takie dusze będą się cieszyć, kiedy ujrzą Moje Oblicze.

Moja Obecność wstrząśnie ziemią i skorupa ziemską zadrży. Wtedy nastąpi wielka cisza i zabrzmie Mój Głos, i ogłoszę, że to jestem Ja, Jezus Chrystus. Po stronie tych, których zawezwę, tych, którzy pobłogosławieni zostaną Moim Wielkim Miłosierdziem, zapanuje wielka radość. Ale wśród tej miłości i radości będzie też miał miejsce wielki smutek i trwoga. Ci, którzy nie odczuwają dla Mnie niczego poza nienawiścią, ujrawszy Mnie, osuną się na kolana, jęcząc z bólu i miotając się ze złości i trwogi.

Ci, którzy tego dnia wyciągną do Mnie ręce, błagając Mnie, abym ich wziął w Moje Miłosierne Ramiona, zostaną ocaleni. Dotrę do unizonych, zagubionych, jak i do tych, którzy będą zbyt słabi, aby Mnie odszukać. Oni powinni tylko wyszeptać Słowa „**Jezu przebacz mi moje grzechy**”, a Ja uniosę ich do Mojego Królestwa.

Wy wszyscy, którzy boicie się Wielkiego Dnia Mojego Drugiego Przyjścia, wiedzcie, że jeżeli Mnie kochacie, to ów Dzień przyniesie wam największą radość. Wy, którzy Mnie nie znacie, kiedy ujrzycie Mnie owego Dnia, otworzycie przede Mną swoje ramiona,

aby Mnie powitać. Jedynie ci, którzy Mnie nienawidzą, odrzucają Moją Dłoń Miłosierdzia. Proszę was, ufajcie, że przyniosę wam pokój, bo nigdy nie byłoby Moim zamiarem, aby was przerażać, gdyż Ja Jestem Bogiem nieskończonej Miłości. Ci z was, którzy przyjmują Mój Wspaniały Dar Życia Wiecznego, niczego nie muszą się obawiać, Ja bowiem poprowadzę was po tej ścieżce, aż do tego Wielkiego Dnia.

Być może Moje Słowa są srogie, a Prawda bardzo trudna do przyjęcia, ale świat znajduje się z powodu ohydy grzechu w takim stanie, że gdybym was nie ostrzegł, że ten Dzień nadchodzi, nie bylibyście przygotowani. To szatan sprawia, że ból grzechu jest przyczyną takiej niezgody, takiego utrapienia i takiego cierpienia na świecie, ale już wkrótce położę kres wszelkiemu grzechowi.

Wasz Jezus

Matka Zbawienia: Bóg stworzył dla ludzkości naturalny porządek rzeczy

piątek, 5 grudnia 2014, godz. 21.50

Moje drogie dzieci, Bóg stworzył wszechświat w całej jego doskonałości. A skoro wszechświat pochodzi od Boga, wszystko ma precyzyjny i naturalny porządek, zgodny ze Świętą Wolą Bożą.

Prawa dla człowieka i prawa natury zostały stworzone przez Tego, który stoi ponad wszystkim. Dlatego wszystkie stworzone rzeczy muszą pozostać takimi, jakimi są. Bóg stworzył dla ludzkości naturalny porządek rzeczy; miejsce nadające się do życia; pożywienie nadające się do jedzenia; i dar wolnej woli. Wszystko, co jest naturalne, pochodzi od Boga. Bóg stworzył ten porządek, aby człowiek mógł przeżyć. Kiedy w naturalny porządek wszechświata — żywność, którą spożywacie, wodę, którą pijecie, i naturalną prokreację rasy ludzkiej — wtrąca się człowiek, ściąga to na siebie pomstę Boga.

Tak wielu usiłuje zmieniać porządek świata, który został stworzony przez Boga dla rasy ludzkiej. Będą oni za to cierpieć, gdyż Bóg opuści tych, którzy wymienili Prawdę o Jego Stworzeniu na jej fałszywe substytuty. Jeżeli człowiek nadal będzie działał w służbie własnej interesowności, to Bóg dopuści do jego zwyrodnienia, zezwalając mu na wymianę wszystkiego, co jest naturalne, na nienaturalne.

To pod wpływem szatana człowiek zmienił Prawa Boże, a to przyniesie zniszczenie. To wszystko, co pochodzi od Boga, nie jest uważane za wystarczająco dobre i człowiek usiłuje zmienić prawa natury, aby je dopasować do swoich grzesznych żądz. Posunie się on tak daleko, że będzie usiłował zaprzeczyć stworzeniu wszechświata, tworząc fałszywe twierdzenia na temat jego powstania. Wszystko miało swój początek w Bogu i wszystko będzie w Bogu miało swój koniec. Dla ludzi, którzy się krnąbrnie

przeciwstawiają Bogu, wszystko, co dobre, się zakończy. Gdy tylko dojdzie do ingerencji w Prawa Stworzenia, ziemia zazna wielkiej kary. I chociaż Bóg jest cierpliwy, nie dopuści On nigdy, aby człowiek Mu dyktował, jak ma On rządzić Swoim Królestwem.

Gdy tylko człowiek upadnie do najniższego poziomu i nie będzie już dłużej okazywał żadnego szacunku ani życiu, ani ludzkiemu ciału, ani swoim współbraciom i siostram, ani Prawom Bożym, miejsce będą miały bardzo liczne, potężne sztormy, trwające całymi tygodniami. Dudnienie tych sztormów da się odczuć w wielu krajach. Kiedy dadzą się one wam we znaki, wiedźcie, że spada na was gniew Boży i że człowiek jest karany za największe bluźnierstwa, jakich dopuścił się przeciwko swojemu Stworzycielowi.

Wasza Matka

Matka Zbawienia

[Jeżeli przyjmiecie praktyki „new age”, wyprzecie się Mnie](#)

sobota, 6 grudnia 2014, godz. 14.20

Moja wielce umiłowana córko, jak to się dzieje, że ci, którzy nie akceptują Mojego Istnienia ani Boskości Mojego Przedwiecznego Ojca, są tak chętni do przyjęcia fałszywych bóstw, z których wszystkie są ich własnego wymysłu?

Gdy Moją Obecność odczuwają dusze, które odrzucają Moje Istnienie, to czują one potrzebę odwetu, nie mając przy tym wyrzutów sumienia. Będą one szydzić, drwić i wyśmiewać Moją Obecność, gdziekolwiek bym nie był obecny: w Moim Kościele, w książkach; w czyimś Słowie lub gdy Jestem Obecny w innych duszach. Obecność Boga jest Wszechmogąca i odczuwana jest w najboleśniejszy sposób przez tych, których dusze znajdują się w ciemności. Oto dlaczego reagują one z takim jadem na każdą wzmiankę na Mój temat. Ludzie ci posiadają głęboko wyrytą nienawiść do Mnie i nie mogą zrozumieć, jak mogą nienawidzić kogoś, kto w ich oczach nie istnieje.

Ostrzegam tych, którzy oddają się fałszywej duchowości i którzy wielbią cokolwiek lub mają obsesję na punkcie czegośkolwiek, co nie pochodzi ode Mnie. Jeżeli otworzycie wasze dusze na jakąkolwiek duchowość nie pochodzącą ode Mnie, to otworzycie drzwi demonom, które przebiegle zwabią was do ich ciemnego świata. Jakikolwiek pokój, który — jak sądzicie — uzyskujecie dzięki praktykom „new age”, będzie krótkotrwały. I jeżeli posuniecie się jeszcze dalej, to wejdziecie w stan, w którym wasza świadomość zostanie opanowana przez tych wrogów Boga, aż nie będziecie mogli uwolnić się ze sfery ich wpływów. Nigdy nie zaznacie pokoju, jeżeli czcicie fałszywe bóstwa.

Świat przeniknięty jest fałszywymi doktrynami, bóstwami i religiami. Istnieje tylko jeden Prawdziwy Bóg — i jedynie wtedy możecie się do Niego przybliżyć, jeżeli uznacie Wielką Ofiarę, jakiej On dokonał, kiedy wysłał Mnie, Swego Jednorodzonego Syna, aby przyniósł wam wybawienie z diabelskich sidła.

Wy, którzy Mnie znacie, ale którzy zabawiacie się innymi doktrynami, wiedźcie o tym: Jeżeli przyjmiecie praktyki „new age”, wyprzecie się Mnie. Jeżeli Mój Kościół uzna inne wyznania, które nie są ode Mnie, to wtedy oni Mnie zdradzą.

Czas, w którym Moje narodziny będą obchodzone poprzez okazywanie przywiązania do innych, nie pochodzących ode Mnie religii, będzie czasem, kiedy Prawda zostanie najboleśniej zdradzona.

Wasz Jezus

[Bóg Ojciec: Beze Mnie niczego by nie było. Ani wszechświata. Ani miłości. Ani życia](#)

niedziela, 7 grudnia 2014, godz. 16.30

Moja najdroższa córko, niech nikt z was nie zapomina, Kim Ja Jestem. To jestem Ja, wasz umiłowany Ojciec, Stwórca wszystkiego, co było na początku, i Ten, Który jest na końcu. Wszystkie rzeczy pochodzą ode Mnie, a każdy człowiek odda Mi pokłon — chyba że sobie życzy, aby być wyrzuconym z Mojej Najwyższej Niebieskiej Hierarchii.

Wy, Moje umiłowane dzieci, jesteście wszystkim, czego pragnie Moje Serce, i każda doświadczana przez was na ziemi walka toczy się dla ocalenia waszych dusz. Całe zło jest spowodowane przez Mojego Przeciwnika, króla kłamstw, uwodziciela, oskarżyciela i największego Mojego wroga, a tym samym wroga Moich dzieci. Kto jest przeciwko Mnie, jest i przeciwko wam. Wszystko, co oddaje Mi Cześć, oddaje też cześć temu wszystkiemu, co jest Moje. Obejmuje to Mojego jednorodzonego Syna i was, Moje umiłowane potomstwo.

Człowiek, który prześladowuje Moje dzieci, nie pochodzi ode Mnie. Wiedźcie o tym, że każde cierpienie, każdy ból i każda izolacja, które ci, którzy są Mi najbliżsi, muszą znieść, są spowodowane przez szatana i hierarchię jego upadłych aniołów. Największym ich pragnieniem jest was Mnie odebrać, i z tego powodu będziecie cierpieć.

Ponieważ Ja nie odbieram tego, co daję, wasza wolna wola będzie albo waszym triumfem, albo waszym upadkiem — w zależności od tego, którą ścieżkę wybierzeć. Oznacza to, że jeżeli Mi ofiarowujecie waszą wolną wolę dla waszego

własnego dobra i innych dusz, to możecie pokonać i pokonacie diabła — waszego największego wroga. Ale jeżeli pozwolicie, aby zło przeniknęło waszą duszę, to za przyczyną własnej wolnej woli odetniecie wszystkie więzi ze Mną.

Ja nie mogę ingerować w waszą wolną wolę, gdyż to by oznaczało, że złamałbym Moją Obietnicę. Nie mogę was zmusić, abyście dokonywali określonych wyborów. Mogę wam pokazać ścieżkę — drogę do wiecznego zbawienia. Wtedy to wy musicie zdecydować, czym jest to, czego chcecie. Wszystkie Dary Mojej Niebieskiej Hierarchii są ofiarowywane wam bez ograniczeń, jeżeli się zdecydujecie, że jest to życie, jakiego pragniecie. Proszę was — dla waszego własnego dobra — nie opuszczajcie Mnie dla przepychu i wspaniałości, jakie poprzez pokusy ze strony demonów stawiane są na waszej drodze.

Wielu z was powątpiewa we Mnie lub w to, Kim Ja Jestem, bo szatan — przy udziale mocy, które otrzymał — czyni was ślepym na Moje Istnienie. Będzie on otwarcie z was szydził, podsuwając wam argumenty ludzkiej logiki i intelektu, aby zaprzeczyć Mojej Boskości. O Mnie będzie się publicznie, z pogardą dyskutować. Ale ten przebiegły tchórz, jakim jest szatan, nigdy nie ujawni samego siebie, ponieważ pogrzebałoby to jego zamiary. Tak długo, jak długo nie wierzycie w istnienie diabła — jest mało prawdopodobne, że uwierzycie we Mnie. Ale Ja was ostrzegam: Myślcie o Mnie, co chcecie, ale nie zaprzeczajcie istnieniu zła, bo ono otacza was ze wszystkich stron. Jeżeli zaprzeczycie istnieniu zła, zaprzeczycie i Mojemu, bo zło jest przeciwieństwem tego wszystkiego, co Ja reprezentuję. Ja Jestem Miłością. Miłość jest Mną. Ci, którzy kochają, mogą Mnie nie uznawać, ale beze Mnie niczego by nie było. Ani wszechświata. Ani miłości. Ani życia.

Nie popełniajcie błędu i nie przedkładajcie doręczyciela zła ponad Moją Boskość. Niedługo zaświta dzień, kiedy zrozumiecie wszystko, co wam mówię. Kiedy pajęczyny zostaną zdarte z waszych oczu, musicie ku Mnie pobiec. Ja będę czekał, aby przyjąć was w Moim Schronieniu, i wtedy obetrę wasze łzy, oddalę od was wszelkie cierpienie i sprowadzę was do Światła Mojego Królestwa — na wieczność.

Kocham was, drogie dzieci. Oczekuję z tęsknotą na ten dzień, kiedy powrócicie w Moje Niebieskie Ramiona.

Wasz Umiłowany Ojciec

Bóg Najwyższy

[Matka Zbawienia: Mój Syn przyznał mi moc, aby zmiażdżyć głowę węża](#)

poniedziałek, 8 grudnia 2014, godz. 17.30

Moje drogie dzieci, gdy usłyszycie pogłoski o nowych wojnach w najbardziej nieoczekiwanych miejscach, musicie być świadomi, że wypełnienie się proroctw zawartych w Księdze Objawienia jest tuż, tuż.

Kiedy naturalny porządek na ziemi i to, jak postępuje ludzkość, popadnie w czterech narożnikach świata w nieład, będzie to czas, aby się przygotować. Wszystkie te rzeczy muszą nadejść jako ostatni szaniec przeciwko temu wszystkiemu, co jest złem, które wydziela się z podłej zarazy, jaką rozsiewa diabeł.

Człowiek zwróci się przeciwko człowiekowi, ludzie będą siebie traktować z okrucieństwem, bez najmniejszych wyrzutów sumienia, a każdy będzie zdradzał zaufanie drugiego. Jest to wynik tego, że miłość, która pochodzi od Boga, zanika w ludzkich sercach. **Nawet ci, którzy wierzą w Mojego Syna, zwrócą się przeciwko Jego Nauczaniu. Ci — Jemu najbliżsi — zdradzą Go, mimo że Go kochają. Ci, którzy Go reprezentują, wydadzą Go Jego wrogom, tak samo jak uczynił to Judasz.**

Bardzo niewielu jest wystarczająco silnych, aby powstać i głosić Prawdę Świętego Słowa Bożego. Człowiek jest słaby i to z powodu grzechu nie może on stać się pełnią. Dopóki grzech nie zostanie wytępiony, trzeba będzie przetrzymać wiele bólu, aż Mój Syn przyjdzie ponownie. Do tego czasu modlitwa jest waszą jedyną bronią przeciwko panowaniu szatana. Módlcie się, a szczególnie na moim Najświętszym Różańcu, i to codziennie, ponieważ osłabia to moc szatana i tych wszystkich, którym on przewodzi w ostatnim boju przeciwko Jezusowi Chrystusowi i Jego Kościołowi na ziemi.

Oświadczam wam teraz, że Ja, wasza umiłowana Matka, Niepokalana Dziewica Maryja, Matka Boża, wręczam wam dzisiaj szczególny dar. Otrzymałam łaskę, aby stać się obrończynią ludzkości. Pod moją obronę musicie się uciekać w czasach tych walk. Obronię każdego z was, kto wezwie mnie przeciwko nikczemności diabła. Pod moją ochroną otrzymacie wytchnienie od ataków, których on się dopuści przeciwko każdemu chrześcijaninowi, jaki usiłował będzie pozostać wierny mojemu Synowi — podczas prób, które was oczekują.

Mój Syn przyznał mi moc, aby zmiażdżyć głowę węża, tak aby mógł On sprowadzić was bliżej ku Sobie. Przyjmijcie moją obronę, a Ja odpowiem wszystkim, którzy proszą mnie o pomoc.

Mam obowiązek wobec Boga i kieruje mną wierność wobec mojego Syna, Jezusa Chrystusa, który tak bardzo wszystkich was kocha. Nie ma niczego takiego, czego nie uczyniłabym dla mojego Syna, i nie ma niczego, czego On by nie zrobił, aby przynieść wam wyzwolenie od bólu i cierpienia.

Dziękuję wam, drogie dzieci, za miłość, którą mi okazujecie, ale wiedźcie, że miłość, którą mi darowujecie, odbieram i oddaję w podarunku mojemu Synowi — dla Chwały Bożej.

Ja sama pozostaję pokorną służebnicą Bożą.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia

Matka Zbawienia: Byłam wysyłana jako Jego posłaniec poprzez wszystkie wieki

wtorek, 9 grudnia 2014, godz. 17.00

Moje drogie dziecko, Ja jestem Niepokalaną Dziewicą Maryją, Matką Boga, i przychodzę odsłonić przed wami cel mojej misji na ziemi.

Jestem służebnicą Pańską i zostałam wyznaczona przez mojego Niebieskiego Ojca, aby narodzić Jego Syna, Jezusa Chrystusa, Zbawiciela Świata. I tak jak zostałam powołana, aby wypełnić Jego Najświętszą Wolę — i narodzić Jego Jednorodzonego Syna, który został wysłany, aby dać życie wieczne wszystkim Jego dzieciom — tak też, poprzez wszystkie wieki, była mi przyznawana rola Jego posłańca. Byłam wysyłana jako Jego posłaniec, aby odsłaniać tajemnice Jego Niebieskiego Królestwa, i za każdym razem przychodziłam w Jego Święte Imię, aby przekazać ważne orędzia dla świata. Nie przychodziłam sama z siebie, ponieważ Ja nigdy nie otrzymałabym takiego prawa. Przychodziłam w Imię Boga, jako Jego wierna służebnica, dla Chwały Bożej, tak aby On mógł przywoływać dusze do Swojego Bożego Miłosierdzia. Obecnie przychodzę ponownie w tej ostatniej misji, zatwierdzonej przez Przenajświętszą Trójcę ku zbawieniu dusz.

Odegrałam ważną rolę przy Nadejściu Mesjasza za pierwszym razem i przychodzę przy końcu jako Jego święty posłaniec w tych końcowych czasach — zanim On, Mój Syn, ujawni się podczas Swojego Drugiego Przyjścia.

Przez wszystkie wieki, kiedy ukazywałam się w czasie objawień na ziemi, byłam znakiem dla świata. W wielu wypadkach objawiłam ważne proroctwa przez Dar wewnętrznej lokucji, ale w niektórych przypadkach nie zostało to dalej przekazane. Natomiast został dany znak i ci pobłogosławieni darem rozeznania zrozumieli to, co dzieci Boże, zgodnie z wolą Boga, powinny wiedzieć. To z powodu Jego wielkiej wspaniałomyślności zatwierdził On te Boskie Interwencje, gdyż Jego jedynym pragnieniem było ratowanie dusz.

Mój Odwieczny Ojciec, Który stworzył wszystkie rzeczy z niczego, interweniuje jedynie wówczas, kiedy pragnie On ratować Swoje dzieci przed oszustwami, które są zasiewane w ich sercach. Zawsze wtedy, kiedy diabeł dokonuje Spustoszenia, Bóg wkracza, aby otworzyć serca Swoich dzieci na Wielką Miłość, którą ma On dla każdego z nich. Przyjmijcie tę misję, drogie dzieci, z życzliwością i podziękujcie Bogu za Jego Wielkie Miłosierdzie, bez którego wiele dusz byłoby straconych.

Wasza Umiłowana Matka

Matka Zbawienia

[Ta Nowa religia dla wszystkich ludzi przyciągnie wyznania pozachrześcijańskie](#)

czwartek, 11 grudnia 2014, godz. 21.50

Moja wielce umiłowana córko, przynoszę wam dzisiaj wiadomość, która przyniesie ulgę waszym sercom. Wy, Moi umiłowani uczniowie, wierni Mojemu Świętemu Słowu, otrzymacie ode Mnie specjalne łaski. Łaski te, kiedy zostaną wylane na wszystkich tych, którzy cierpią w Moje Imię, przyniosą wam nadzwyczajne pocieszenie podczas prób, które na was czekają.

Obdarzam was także łaską ocalania wszystkich tych biednych, wprowadzonych w błąd i rozsierdzonych dusz, które odcięły Mnie od swojego życia. Wasze modlitwy i wasza wytrwałość są wszystkim, czego potrzebuję, kiedy ofiarowujecie Mi je jako zadośćuczynienie za takie dusze. Ten dar jest niezwykły — i udzielam wam go dlatego, że już bardzo niedługo zamieszanie o takiej skali zamąci wszystkie wyznania chrześcijańskie, że wielu Mnie opuści.

Jak rekruci werbujący się do armii i gotujący się do wojny, tak ludzie będą przystępować do nowej religii, deklarowanej jako religia chrześcijańska i określanej mianem religii ludu — religii, obejmującej zarówno silnych, jak i słabych, i wszystkich grzeszników, i religii, o której powiedzą, że stoi ona ponad wszystkimi politycznymi podziałami. Wielu będzie wierzyć, że popierają swoją własną, ale oni Mnie porzucą. Droga do tego wielkiego oszustwa została obecnie wytyczona i liderzy tej nowej religii zostali już wyznaczeni. Bezgłośnie, starannie i konsekwentnie posiali oni nasiona w wielu narodach już jakiś czas temu i niedługo rezultaty staną się widoczne.

Ta Nowa religia dla wszystkich ludzi przyciągnie wyznania pozachrześcijańskie i przytaczane będą wszelkie przydatne kłamstwa, służące obronie tego ruchu. Boże prawa zostaną zupełnie zignorowane i podjęte zostaną wszelkie starania, których celem będzie usprawiedliwienie ich nowego podejścia do tej globalnej ewangelizacji.

Przemówienia, które ci w Moim Kościele będą głosili w obronie zmian — zmian, które będą niezbędne dla wprowadzenia pierwszej części tej nowej pseudodoktryny — będą się odznaczały tym, że będą zawarte w nich fałszerstwa. Słowa — użyte, aby opisać Moje Nauczanie — nie będą bliskie chrześcijanom, którzy prawdziwie Mnie znają. Język, jakim będą się posługiwali w odniesieniu do Mnie, będzie poniżający i obraźliwy dla Mojej Boskości.

Ja znam Moich Własnych i oni Mnie znają. Znam też Moich wrogów; i oni powiedzą każdemu, kto będzie ich słuchał, że oni Mnie znają. Bądźcie czujni, gdy Moi wrogowie, którzy twierdzą, że są ode Mnie, ubliżająco się o Mnie wyrażają, i gdy okazują niewiele szacunku Mojemu Słowu albo gdy usiłują je zdefiniować na nowo. Bowiem nawet Mój najprzebieglejszy wróg wpadnie w pułapkę, gdyż wszystko, co pochodzi od Mojego przeciwnika, zawsze jest dezorientujące. Wszystko zaś, co pochodzi od Boga, i wszystko, w czym obecny jest Duch Święty, nie będzie miało w sobie cienia drwiny w odniesieniu do Mnie, Jezusa Chrystusa.

Gdy tylko stanie się dla was widoczne zamieszanie w Moim Kościele i gdy zaznacie nowej doktryny, która honorować będzie ludzkie potrzeby i pragnienia — zobaczycie, że nic, czym ona zaowocuje, nie będzie dawało poczucia, że jest słuszne. Wy, Moi drodzy wyznawcy, będziecie zakłopotani, przestraszeni i pełni smutku. To z powodu tych rzeczy, które nadchodzą, obdarzam tych z was, którzy Mnie prawdziwie kochają, łaskami, aby Mi pomogli ocalić Boże dzieci od tej wielkiej obrzydliwości, która wkrótce wzniesie swój szkaradny łeb.

Przyjmijcie Moje Dary; Moją Obietnicę, że wam pomogę i was poprowadzę. Moje Słowo zostało dane ludzkości dawno temu. Słowo nie jest nowe. Człowiek, który coś do niego dodaje i je zmienia, będzie ogromnie cierpieć. Zostało to przepowiedziane w Świętej Biblii i teraz dokładnie to się wydarzy. Moje Słowo zostanie zmanipulowane przez Mojego przeciwnika, a świat przełknie kłamstwa, które będą tego rezultatem.

Wasz Jezus

[Sumienie człowieka jest jak zwierciadło dla jego duszy](#)

sobota, 13 grudnia 2014, godz. 00.15

Moja wielce umiłowana córko, sumienie człowieka jest jak zwierciadło dla jego duszy. To, co odczuwa sumienie, na co reaguje i w co wierzy, odbija się w duszy człowieka. Oznacza to, że jeżeli wasze sumienie ostrzega was przed czymś, o czym wiecie w swoim sercu, że to jest złe w Oczach Bożych, to musicie go słuchać.

Jeżeli wasze sumienie prowadzi was tak, żebyście bronili Słowa Bożego, kiedy prezentuje się wam zło, to musicie na to tak zareagować, jak jest wam wiadome, że

musicie. Jeżeli akceptujecie zło, mimo że wasze sumienie prowadzi was w innym kierunku, to jesteście niewierni Słowu Bożemu. Musicie — skoro nazywacie siebie chrześcijanami — pozwolić, aby wasze sumienie was prowadziło. W duszy chrześcijanina — duszy pobłogosławionej Darem Ducha Świętego — sumienie będzie bardzo czujne na przebiegłość diabła we wszelkich jego postaciach.

Jeżeli wypieracie się waszego sumienia, wypieracie się też Boga. Jeżeli wypieracie się Boga, to wypieracie się swojego własnego dziedzictwa. Nigdy nie usprawiedliwiacie niczego, o czym wiecie, że nie pochodzi to ode Mnie, bo jeżeli wasze sumienie poucza was, abyście postąpili w określony sposób, a wy idziecie w przeciwnym kierunku, to zawiedliście i nie podjęliście Mojego Kielicha. Co mam na myśli, mówiąc „Mój Kielich”? Jeżeli jesteście chrześcijanami, to zawsze będziecie mieli do czynienia z Moimi wrogami. Chrześcijanie są w pogardzie u tych, którzy nie przychodzą ode Mnie. Być może są i takie czasy, kiedy nie cierpicie z powodu jakichkolwiek uprzedzeń, ale z pewnością nadejdzie też taki czas, że rzuci się wam wyzwanie w Moje Imię. Kiedy ów dzień nadejdzie — czy porzucicie Mnie, zapierając się Mojego Świętego Słowa?

Jak silna jest wasza wiara i wasza miłość do Mnie? Jedynie wówczas, kiedy dotykają was wielkie przeciwności, dowiadujecie się, jak daleko jesteście gotowi się posunąć, by zaakceptować to, co jest złe, na miejsce tego, co jest dobre. Ci wystarczająco silni, którzy odmówią akceptacji czegokolwiek, co zaprzecza dogmatom — ustanowionym w Świętej Biblii — podejmą Mój Kielich. Mój Kielich reprezentuje Moją Krew i owo naczynie, które ją zawiera. Kielich reprezentuje cierpienie — a ono nadchodzi nieuchronnie, o ile krocycie, będąc przeświadczonym, jak ważne jest, by podtrzymać Słowo Boże.

Skoro Bóg ogłosił, że Jego Prawa są autentyczne — poprzez Jego Słowo zawarte w Świętej Biblii — to wam nigdy nie wolno przyjąć niczego, co się im sprzeciwia. Potępienie dogmatów — w Moje Imię — jest wyparciem się Mnie. Nadejdzie taki dzień, kiedy Mój Kościół na ziemi zaprzeczy dogmatom, które są wykute w kamieniu, przyjmując w zamian doktrynę ciemności. Jeżeli zaakceptujecie to oszustwo, mimo że wasze sumienie będzie mówiło wam coś przeciwnego, to jesteście winni herezji. Jeżeli tylko tak postąpiacie, nie możecie się już nazywać chrześcijanami czy Moimi uczniami, Ja bowiem, kiedy to uczynicie, się was wyprę.

Wasz Jezus

[Wasza działalność na rzecz innych nie będzie miała dla Mnie w ogóle znaczenia, ponieważ wy będziecie sądzeni z waszej wierności wobec Prawdy](#)

niedziela, 14 grudnia 2014, godz. 18.00

Moja wielce umiłowana córko, poprzez Moją Śmierć na Krzyżu Mój lud otrzymał ode Mnie wielki Dar. Ofiara ta — złożona, by odkupić świat od pewnej śmierci — jest częścią Finałowego Przymierza Mojego Ojca, zanim nie nadejdzie ten Wielki Dzień, gdy ocali On resztę z tej ziemi.

Pokolenie za pokoleniem mówiło o tej Prawdzie, zawartej w Księdze Mojego Ojca, a Jego wyświęceni słudzy potwierdzali Słowo Boże. Jak wiele zapomnieliście i jakże mało wiecie! Wielu z tych mianowanych, by was prowadzić, pobłądziło, a ich zadufane głowy, uniesione wysoko, gdy zabawiają się Słowem Bożym, opadną ze wstydu i strachu, gdy staną twarzą w twarz z Ostrzeżeniem z Nieba. Tym wyświęconym sługom mam to do powiedzenia:

Wasza działalność na rzecz innych nie będzie miała dla Mnie w ogóle znaczenia, ponieważ wy będziecie sądzeni z waszej wierności wobec Prawdy. Ukarzę was, a Moja Sprawiedliwość będzie nieubłagana, dopóki nie obróćcie wniwecz waszych pogańskich praw i nie będziecie głosić Słowa, danego wam tak bardzo dawno temu. Wasza pogarda wobec Praw Bożych przynosi Mi wielką ujmę, ale wasze oszustwo — które kosztuje Mnie dusze — doprowadzi was do ruiny. Ci z Mojego ludu, którzy żyją według Słowa Bożego — chociaż oni są niczym w waszych oczach — zasiądą na Tronach dla Sędziów, gdy zostaniecie wezwani, aby rozliczyć się przede Mną, dlaczego zwiedliście Mój Lud. Możecie sądzić, że wasza władza i wpływy stoją ponad wszelką krytyką, ale wiedźcie o tym, że wasza chwała błędnie i już wkrótce złote i białe okrycia, które nosicie, zamienią się w łachmany, a połyskujące korony zostaną wymienione na chwasty.

Bo wśród wszystkich grzechów świata nie ma w Moich Oczach nic gorszego, niż ci hipokryci, którzy pozują jako Moje sługi, ale którzy Mi nie służą. Kiedy nadejdzie ów czas, że będziecie bluźnić przeciwko Mnie i karmić Boże dzieci kłamstwami na temat znaczenia grzechu, Ja ześlę na was karę tak wielką, że będzie wam ciężko złapać oddech. Grad o wielkich rozmiarach spadnie z Nieba, a każdy Kościół, który zostanie wydany Moim wrogom — gdzie oni zbezczeszczą Moje Ołtarze — zostanie zniszczony wielką powodzią. Bo każde przestępstwo, jakie popełniacie przeciwko Mnie, popełniacie też przeciwko jakiemuś dziecku Bożemu. Tak więc będę wam wysyłał ostrzeżenie za ostrzeżeniem, aż odrzucicie tę nową, fałszywą doktrynę; i aż zaczniecie głosić Prawdę — Święte Słowo Boże — i zachowywać Sakramenty takimi, jakimi zgodnie z tym, czego nauczono was od początku, one są.

Poprzez te orędzia będę wam przypominał o Prawdzie i nadal was ostrzegał, aż do dnia, w którym zdecydujecie, kogo wybrać — Mnie czy tych, którzy głoszą, że są ode Mnie, ale którzy są niewolnikami bestii.

Wasz Jezus

Zamiast tego wpadną w pułapkę oddzielania dogmatu od doktryny

poniedziałek, 15 grudnia 2014, godz. 21.55

Moja wielce umiłowana córko, gdy faryzeusze wysłali swoich ludzi, aby Mnie zaatakować — stosując wszelkie wyobrażalne strategie — to jednocześnie nauczali oni w świątyniach na temat prorocत्व dotyczących nadejścia Mesjasza. Podczas gdy ze Mnie szydzili i usiłowali rozprzestrzeniać nieprawdę na temat Mojej Moralności, cytowali Pismo Święte. I kiedy faryzeusze Mnie tak prześladowali — wyzywając Mnie każdym rodzajem przezwisk obrażających Mojego Ojca — kontynuowali zarazem przygotowywanie Bożych dzieci na nadejście Mesjasza. I chociaż byłem obecny pomiędzy nimi, to odmówili, aby Mnie uznać, mimo iż nie byli w stanie Mnie zignorować, ponieważ byłem napełniony Duchem Świętym. Kiedy tylko powstałem z okowów śmierci, faryzeusze otrzymali dowód Mojego Zmartwychwstania; woleli jednak zamiast tego szerzyć kłamstwa, aby ukryć Prawdę. Rezultatem ich działalności było odciągnięcie milionów dusz od należnego im dziedzictwa — Daru Wiecznego Zbawienia.

W czasie, gdy teraz przygotowuję świat na Moje Powtórne Przyjście, wyświęceni słudzy w Moim Kościele na ziemi postąpią tak samo. Nauczać będą o Wielkim Dniu, kiedy Ja przyjdę ponownie, ale będą wychodzili z założenia, że dzień ten nastąpi w innym stuleciu. Nie przygotowują oni dusz tak, jak Ja tego pragnę. Nie będą oni upominać Mojego ludu, aby szukał pojednania; modlił się; szukał Sakramentów oraz ściśle trzymał się Spisanego Słowa. Zamiast tego wpadną w pułapkę oddzielania dogmatu od doktryny i odmówią przyjęcia orędzi, jakie dawane są Bożym prorokom.

Są oni tak zaślepieni — teraz, kiedy mówię do nich poprzez Księgę Prawdy. Są wielkimi ignorantami — ci, którzy mówią, że wskazują Drogę do Mojego Królestwa, podczas gdy w rzeczywistości nie znają oni prawidłowej ścieżki, która do niego wiedzie. Muszą oni czytać Świętą Biblię, studiować ją, a zwłaszcza przyjąć zawartą w niej treść, bo jakże inaczej mogą Mnie poznać? Nadejdę nocą, jak złodziej, a oni nie będą gotowi, aby Mnie powitać, ponieważ nie odczuwali potrzeby, aby się przygotować.

Teraz stoję przed wami, Moi wyświęceni słudzy, i proszę was, abyście Mnie posłuchali. Proszę was, abyście wierzyli w to, Kim Ja Jestem, w to, co uczyniłem, aby odkupić człowieka z grzechu, i w to, co muszę teraz uczynić, aby wypełnić Przymierze Mojego Ojca. A ponieważ przybliży się czas, zostaną wam dane znaki, że Mój Dzień nastąpi wkrótce. Uczynię to, abyście zbudzili się ze swojego snu i posłyszeli Mój Głos. Nalegam na was, abyście głosili Prawdę o grzechu; głosili Prawdę Świętego Słowa Bożego i mówili o tym, że nigdy nie wolno nim manipulować; oraz mówili Prawdę na temat Mojej Boskości.

Uroczycie obiecuję, że kiedy znaki te zostaną wam dane, Duch Święty zostanie na was wylany — a wtedy ci z was, którzy Mnie kochają, będąc Mi prostolinijnie posłuszni, będą natychmiast widzieć, że tym, który do was mówi, jestem Ja. Wówczas napełnię was Moją Miłością i ujrzyte rzeczy takimi, jakimi one są — z przejrzystością umysłu i mając wgląd w to, czego się od was wymaga, abyście Mi pomogli zrealizować Mój Plan ocalenia świata i każdego poszczególnego dziecka Bożego.

Słuchajcie. Przygotujcie się. Módlcie się, abym dał wam Moją Moc; Moją Odwagę; i nigdy nie zapomnijcie o tym, że jesteście zobowiązani wobec Mnie.

Idźcie w pokoju, aby kochać i służyć Mi teraz i na wieki.

Wasz Jezus

[Jeżeli dokonujecie dobrego uczynku, nie mówcie o tym](#)

wtorek, 16 grudnia 2014, godz. 23.00

Moja wielce umiłowana córko, tych, którzy twierdzą, że przychodzą ode Mnie — którzy pobłogosławieni są Duchem Świętym — z łatwością odróżniają od reszty ci z prawdziwym rozeznanie. Nie będą oni nigdy dążyć do tego, aby skupiano na nich uwagę, ani nie będą szukać pochlebstw. Nigdy nie szukają oni popularności, bo kiedy mówią Głosem Boga, to ściągają to na nich dużo krytyki, gdyż świecki świat gardzi Prawdą.

Słowo Boże zawsze ma swoich krytykantów i nigdy nie jest ono entuzjastycznie przyjmowane przez świecki świat. Kiedy nadejdzie dzień, gdy staniecie się świadkami stopienia się w jedno Mojego Kościoła ze światem, miejcie się na baczności. Moi słudzy, którzy pozostają Mi wierni i którzy publicznie głoszą Słowo — takim, jakim zostało ono ludzkości dane w Świętej Biblii — nigdy nie są popularni. Mogą być oni tolerowani, ale ich głosy rzadko są słyszane, a Prawda zazwyczaj odrzucana ze wzgardą.

Istnieją pośród was tacy, którzy lansują samych siebie jako nauczycieli Mojego Słowa i którzy szerzą na temat Słowa Bożego kłamstwa, mimo że ukrywają się oni za starannie dobranymi słowami. Ja wiem, dlaczego to robicie — wy nie robicie tego dlatego, aby mi pomóc ocalić dusze. Natomiast chcecie ode Mnie dusze odciągnąć, bo wy jesteście przeciwko Mnie.

Zdrajcom Mojego Kościoła, także tym świeckim, to mam do powiedzenia: Zatoszczcie się o wasz własny ogród, ponieważ jest on zaniedbany, a jego gleba jest nieużytkiem. Zapuściły w nim korzenie chwasty, a zdrowe rośliny nigdy w

nim nie urosną, dopóki nie wykopiecie zgnilizny i nie wymienicie gleby na nową i urodzajną. Tylko jeżeli odnowicie wasz ogród i zaczniecie od nowa, obrodzi on ponownie. W przeciwnym razie nie będzie tam żadnego życia i wszystko obumrze. Zniszczycie nie tylko swoje własne życie, ale i tych wam bliskich, bo Mój przeciwnik nie jest lojalny nawet wobec tych, którymi zawładnął jak niewolnikami, aby wykonali na Mnie jego zemstę.

Ci, którzy są Moi, są jak Ja — pod wieloma względami. Im bliżej znajdują się oni Mojego Serca, tym bardziej odzwierciedlają Mnie. Będą oni pokorni, gdyż nigdy nie mogliby przechwalać się swoją wiedzą na Mój temat. Mówią jedynie to, co Ja bym powiedział — a jest to Prawda, nawet jeżeli ściągną oni przez to na siebie nienawiść. Gdyby zostali wywyższeni, czuliby się bardzo nieswojo — podobnie gdyby byli chwaleni za jakiegokolwiek dobre dzieła, których dokonują — bo to nie jest ich dążeniem. Jedyne, do czego oni dążą, to wypełnienie Mojej Świętej Woli.

Głosy, które krzyczą „patrzcie na mnie — jestem sługą Bożym“ i które dumnie — tak aby widział to cały świat — ukazują swoje dobre dzieła, jakich dokonują w Moje Imię, napawają Mnie odrazą. Jeżeli dokonujecie dobrego uczynku, nie mówcie o tym, ale przechodźcie do następnego zadania. Nie szukajcie żadnej chwały, bo Dzieło, którego dokonujecie, jest Moje. Wszystkie dobre uczynki, których dokonujecie w Moje Imię, muszą zostać ofiarowane Mnie — w pokornym unizieniu.

Nigdy nie wolno się wam wywyższać w Moje Imię, bo to jest dla Mnie odrazą. Kiedy służycie Bogu, służycie Jego ludowi i musicie Bogu składać dziękczynienie za ofiarowanie wam łaski, umożliwiającej wam czynienie tych rzeczy. Nie możecie mówić, że dokonujecie tych uczynków w Moje Imię, skoro poszukujecie wdzięczności, uznania czy pochwały od innych. Jeżeli tak postępujecie, jesteście obłudnikami.

Wasz Jezus

[Matka Zbawienia: Dar Miłości potęguje się w czasie Świąt Bożego Narodzenia](#)

sobota, 20 grudnia 2014, godz. 16.25

Moje drogie dzieci, Miłość Mojego Syna nigdy nie jest silniej obecna niż w czasie Świąt Bożego Narodzenia.

W tym czasie, podczas celebracji Jego Narodzenia, zalewa On dusze Swoją Miłością. To w tym czasie musicie żyć Miłością, która została wam dana, w sposób naturalny, jako Bożym dzieciom. Musicie cenić sobie Dar Miłości, który pochodzi od Boga i dzielić się tym darem z każdym, kogo znacie.

Dar Miłości potęguje się w czasie Świąt Bożego Narodzenia w duszach wszystkich Bożych dzieci i to właśnie w tym czasie musicie uhonorować, że miłość zaczyna się w rodzinie. Mój Syn narodził się w rodzinie i stało się to nie bez powodu. Bóg ujawnił się nie jako pojedyncza osoba, która, nie mając nikogo, kto jest jej bliski, zostałaby wysłana na Misję — ale w Świętej Rodzinie.

Kochajcie swoje rodziny i przebaczajcie dawne przewinienia. Miłujcie ich wszystkich, łącznie z tymi, którzy was nienawidzą. Możecie przewyciężyć nienawiść — dzieląc się miłością z innymi — i chociaż to może czasami okazać się trudne, będziecie dzięki temu silniejsi i wstąpi w was pokój. Nienawiść jest negatywną emocją i pokrywa ona duszę głębokim poczuciem bycia nieszczęśliwym. Pożera ona rdzeń duszy, aż ją uśmierci. Nie dopuście, aby nienawiść oddzieliła was od Daru Miłości, który jest najpotężniejszą łaską — ponieważ pochodzi on od Boga.

Miłujcie się wzajemnie w czasie tych Świąt Bożego Narodzenia, tak jak Bóg kocha każdego z was. Módlcie się za tych, którzy dopuścili się w stosunku do was jakiegokolwiek nikczemnego czynu, i proście mojego Syna, aby uwolnił was od brzemienia nienawiści.

Miłość Boga w całej swej pełni przeżywana jest w rodzinie, która rozwija się w Miłości. Takie rodziny, które mają na tyle szczęścia, że odczuwają wzajemną miłość, muszą rozszerzać tę miłość na innych, którym brakuje miłości w ich własnym życiu. Osoba, która wychowuje się w kochającej się rodzinie i która kocha czułym sercem, porusza dusze innych ludzi. Właśnie tak szerzy się Miłość Boga — z wnętrza łona rodziny.

To z serca kochającej się rodziny mój Syn, Jezus Chrystus, wyruszył w Swoją Misję na ziemi, aby odkupić człowieka z grzechu. I właśnie w to Boże Narodzenie proszę was, abyście kochali się wzajemnie i prosili mojego Syna, aby błogosławił wszystkim waszym rodzinom poprzez łaski sprawiające, żebyście się bardziej wzajemnie miłowali.

Miłość, która jest obecna w rodzinie, potrafi pokonać wszystkie przeszkody, jakie szatan umieścił na jej drodze. To rodzina — fundament Bożej Miłości — jest w pogardzie u szatana. I to właśnie rodzinę atakuje szatan i uczyni on wszystko, aby komórkę rodzinną zniszczyć.

Miłość i jedność w rodzinie jest wielkim Darem z Nieba i musicie zawsze dążyć do tego, aby przez cały czas pozostawać w jedności.

Wasza Umiłowana Matka

Matka Zbawienia

O, co za radość Mi to przyniesie, kiedy zwrócą się oni do Mnie w Dniu Bożego Narodzenia

poniedziałek, 22 grudnia 2014, godz. 20.45

Moja wielce umiłowana córko, oto orędzie dla świata na Dzień Bożego Narodzenia. Jak wy wszyscy obchodzicie Moje Narodzenie, tak też pozwólcie Mi, abym wszedł do waszego serca w tym szczególnym dniu — gdyż jest to Mój dzień.

Zaproście Mnie do waszych domów jako honorowego gościa i przedstawcie Mnie tym pośród waszych rodzin, przyjaciół i sąsiadów, którzy może o Mnie zapomnieli. Boże Narodzenie jest wprawdzie uroczystością związaną ze Mną, ale pośród tej wielkiej radości, która ma miejsce, Ja sam Jestem ignorowany. Pozwólcie, abym został wspomniany i aby ucieszyło to wasze serca, przyniosło wam radość oraz nadzieję na przyszłość — przyszłość, którą wam zapewniłem od dnia, w którym się narodziłem.

Przypomnijcie tym, którzy już dłużej Mnie nie czczą, o Miłości, jaką mam dla nich, i o tym, jak tęsknię za tym, aby być ponownie częścią ich życia. O, co za radość Mi to przyniesie, kiedy zwrócą się oni do Mnie w Dniu Bożego Narodzenia i poproszą Mnie, abym przyniósł im Mój Pokój i Moją Miłość. Jeżeli przyjdą do Mnie w Dniu Bożego Narodzenia, Ja otoczę ich oazą Mojego Boskiego Schronienia i nigdy nie pozwolę im oddzielić się ode Mnie ponownie.

Moi umiłowani wyznawcy, jesteście Moją Rodziną, a Ja jestem waszą. Dzięki Mojemu Miłosierdziu zabiorę was na Łono Mojego Umiłowanego Ojca, Który kocha was żarliwie — jak rodzic o bardzo czułym sercu. O, jak wzbiera Jego miłość i jak wiele radości On odczuwa, kiedy Mnie aprobujecie i wzywacie Mojej Pomocy.

Jesteście dla Mnie wszystkim i Moja Miłość do was jest wszechogarniająca — jest taka, że przekracza to waszą zdolność pojmowania. Dlatego będę walczył o każdego z was — z żarliwym współczuciem i nieprzejednaną determinacją, aby was ocalić przed nikczemnością Moich wrogów. Strzegę waszych dusz z wielką zazdrością i stoczę udaną walkę, aby was bezpiecznie i cało sprowadzić do Mojego Królestwa. Bez względu na to, jaki stawia Mi się opór; bez względu na to, jak wiele upokorzenia chrześcijanie muszą wycierpieć w Moje Imię; bez względu na to, jak wiele ponęt zostanie umieszczonych na waszej drodze przez Mojego przeciwnika — Ja wygram tę walkę o dusze. Faktem jest bowiem, że nic nie może stanąć pomiędzy Bogiem a Jego dziećmi, bo On na to nie pozwoli. Ten, kto to robi, zostanie powalony. Nienawiść zostanie zniszczona i kłamstwa ujawnione ze względu na ich blichtr. Prawda przetrzyma próbę czasu.

Przyjdę niebawem, aby zjednoczyć dzieci Boga — Jego najdroższą rodzinę. Wznieście serca, nie pozwólcie Moim wrogom, aby przygasili waszego ducha, i

niech nadzieja będzie jedyną towarzyszącą wam myślą. Miejcie całkowite zaufanie do Mojego Miłosierdzia i bądźcie gotowi powitać Mnie, waszego Zbawiciela i Odkupiciela, z powrotem w swoim życiu. Radujcie się, gdyż Moje Obietnice staną się dla was powodem do największej radości. To Boże Narodzenie będzie radosne, bo Mój Czas jest tuż tuż.

Wasz umiłowany Jezus

[Dzień, w którym przyjdę — w Moim Boskim Miłosierdziu — będzie dniem oświecenia](#)

wtorek, 23 grudnia 2014, godz. 16.55

Moja wielce umiłowana córko, wzywam Moich umiłowanych wyznawców w tym szczególnym czasie, aby do Mnie przyszli i pozwolili Mi, abym ich okrył Moją Najdroższą Krwią. Oddałem Moje Życie na ziemi jako dowód Mojego Wielkiego Miłosierdzia — i poruszę góry i oceany, i wstrząsnę ziemią, kiedy przyjdę ponownie, aby was wszystkich do Mnie sprowadzić.

Kocham was i przynoszę wam wielkie Błogosławieństwa, gdy przygotowuję was na Mój Czas. Pozwólcie, by wasze serca Mnie powitały. Pozwólcie, aby Moja Miłość do was przeniknęła serca wszystkich Bożych dzieci, łącznie z tymi, którzy was prześladują w Moje Święte Imię. Przynoszę wam pokój w to Boże Narodzenie i zapewniam was, że Mój Czas jest bardzo blisko. Niebawem przybędę, aby objawić wam Moje Miłosierdzie. Przeszyję — Darem Ducha Świętego — zatwardziałe serca tych wszystkich z was, którzy Mną pogardzacie z powodu tej Misji. Wkrótce ulotnią się wszelkie wątpliwości, jakie być może macie, a wasze brzemię zostanie z was zdjęte. Do tego czasu musicie znosić ból oddzielenia ode Mnie, który narzucił wam król kłamstwa, który cieszy się, że Mnie odrzucacie. Nie stawiajcie Mi oporu, Moi umiłowani, ponieważ kocham was, nieustannie za wami tęskniąc. Kiedy do was przychodzę, błagając tych z was, którzy twierdzą, że Mnie kochają, by się do Mnie zwrócili, Moja życzliwość jest zaprawiona goryczą. Wylewam łzy smutku, bo nie potraficie Mnie przyjąć w tej Bożej Interwencji, gdy jest ona wam wspaniałomyślnie ofiarowywana. Powinniście starać się głosić Prawdę, ale wy zamiast tego okrutnie Mnie odrzuciliście, i w to w sposób, który uwłacza Mojej Boskości.

Dzień, w którym przyjdę — w Moim Boskim Miłosierdziu — będzie dniem oświecenia. Natychmiast będziecie wiedzieć, że zabrałem was w czas, gdzie poczujecie się całkowicie opuszczeni i gdzie nic z tego, co uczyniliście, nie będzie przed wami zakryte. Za każdy akt słabości z waszej strony odczujecie ból Mojego Cierpienia, który stanie się waszym własnym. Skrucha, którą odczujecie, będzie tylko tak silna, jak wasza wiara we Mnie. Bardzo wielu z was uświadomi sobie, co musicie zrobić, aby zostać przeze Mnie przyjętym. Jednak niektórzy z

was odrzuca Oświecenie Sumienia z powodu dystansu, jaki was ode Mnie oddziela i do powstania którego sami dopuściliście.

Tym zadufanym i aroganckim pośród was, którzy podczas Ostrzeżenia ukryją przede Mną swoje twarze, mam do powiedzenia, co następuje: Nie lękajcie się, bo jesteście Moi.

A ponieważ jesteście dziećmi Boga, stworzonymi na Jego Obraz, okażę wam wielkie Miłosierdzie. Nie bójcie się Tego, który was kocha — obawiajcie się wyłącznie tego, który czuje do was odrazę; bo on, diabeł, jest waszym największym wrogiem. Jeżeli odrzucicie Mnie, zostaniecie zniewoleni przez Mojego największego przeciwnika — ale jeżeli odrzucicie jego, Moja Moc was otoczy, da wam ochronę i sprowadzi was do oazy Mojego Królestwa. Informuję was o tym, tak abyście wiedzieli, że skoro Ja mówię, że to się wydarzy, to tak będzie. I kiedy ten Dzień nadejdzie, musicie pamiętać Moje Słowa. Nie bójcie się Mnie, bo czego tu się bać? Ja oddałem za was Moje życie, dlaczego więc wy chcielibyście oddać wasze życie diabłu, który szuka jedynie zguby waszej nieśmiertelnej duszy?

Jest tylko jedna droga, którą możecie obrać — to jest droga do Mnie, waszego Kochającego Zbawiciela i Odkupiciela. Ja jestem waszą siecią bezpieczeństwa. Nie uciekajcie od waszego zbawienia. Zawsze pamiętajcie o Moim Współczuciu, Mojej Miłości i o Moim Wielkim Miłosierdziu. Moje Miłosierdzie Boże jest po to, by z niego czerpać.

Wasz umiłowany Jezus

Humanizm jest zniewą w stosunku do Boga

czwartek, 25 grudnia 2014, godz. 15.10

Moja wielce umiłowana córko, nie przejmujcie się złym duchem, który deprawuje świat. Pozostawcie wszystko Mnie. Bo tak długo, jak długo Mnie kochacie i czcicie, i miłujecie innych — w zgodzie z Moją Świętą Wolą — będę was chronił przed bólem, który jest następstwem tego wszystkiego, co się Mnie sprzeciwia.

Najgorszym bólem, jaki będziecie musieli znieść, będzie to, że staniecie się świadkami tak zwanych aktów dobroczynnych oraz humanitarnej troski na skalę światową, które będą maskować prawdziwe intencje Moich wrogów. Będziecie wiedzieć w swoich sercach, że jest to działalność oszusta. Kiedy świecki świat i ci, którzy twierdzą, że Mnie reprezentują, będą mówić o polityce i akcjach humanitarnych, ale nie będą mówić o tym, jak wielką wagę ma ochrona ludzkiego życia za wszelką cenę, to będziecie wiedzieć, że to nie jest to, czego Ja pragnę. Jeżeli ci, którzy twierdzą, że Mnie reprezentują, nie przemawiają z taką samą pasją przeciwko złu aborcji, z jaką

mówią o innych poczynaniach przeciwko człowieczeństwu, to możecie być pewni, że coś jest nie w porządku.

Mój Ojciec ukarze wszystkich tych, którzy mordują Jego dzieci, łącznie z dziećmi, które nadal są odżywiane, będąc jeszcze w łonie i oczekując na narodziny. Sprawcy tych przestępstw będą cierpieć straszliwą karę — chyba że pokutować będą za swoje grzechy przeciwko Mojemu Ojcu. Ci, którzy są ode Mnie i którzy reprezentują Mój Kościół na ziemi, zaprzestali głoszenia Prawdy. Morderstwo, łącznie z aborcją, jest jednym z największych grzechów przeciwko Bogu. Potrzeba nadzwyczajnego aktu skruchy, aby zostać rozgrzeszonym z takiego grzechu. Dlaczego więc Mój Kościół nie walczy z uporem przeciwko temu grzechowi — jednemu z najbardziej odrażających aktów buntu przeciwko Mojemu Ojcu? Dlaczego odwracają oni waszą uwagę od tego, aby uznać, że jest to najcięższy ze wszystkich grzechów, a jednocześnie prawią kazania na temat wagi aktów humanitarnych?

Humanizm jest zniewagą w stosunku do Boga, ponieważ skupia się on na potrzebach człowieka, a nie na potrzebie odpokutowania za grzech przed Obliczem Stwórcy — Stwórcy wszystkiego, co istnieje. A skoro lekceważycie grzechy śmiertelne, które zostały przejrzyście określone w Prawach ustanowionych przez Boga i które wiodą do wiecznego potępienia, to żadna ilość współczucia dla obywatelskich praw ludzkości nie będzie zadośćuczynieniem za te grzechy.

Jeżeli wierzycie we Mnie i jeżeli Mi służycie, to musicie mówić wyłącznie Prawdę. Prawda jest taka, że to grzech jest waszym największym wrogiem, a nie ci, którzy was prześladowają. Grzech śmiertelny — jeżeli nie jest odpokutowany — zaprowadzi was do piekła. Jeżeli jesteście w stanie grzechu śmiertelnego i swój czas poświęćcie na wspieranie wielkich dzieł charytatywnych i akcji humanitarnych — ale nie pokutujecie — to wasza dusza będzie zgubiona.

Pamiętajcie o Prawdzie. Nie dajcie się wprowadzić w błąd za pomocą dyskusji, działań czy uczynków charytatywnych, podczas gdy najważniejszym zadaniem jest zwalczanie grzechu śmiertelnego. Ci Moi wyświęceni słudzy, którzy odmawiają przypominania wam o konsekwencjach grzechu śmiertelnego, nie rozumieją swojej misji w służbie dla Mnie. Nie możecie grzechu zamieść pod dywan, usuwając go sprzed waszych oczu, tak jakby on nie istniał. Żadna ilość współczucia dla ludzi, którzy prześladowani są w Moje Imię, nie wynagrodzi tego, że grzesznicy nie pojedną się ze Mną, Jezusem Chrystusem, aby uzyskać odpuszczenie grzechów.

Wasz Jezus

[Grzech nie będzie tolerowany przez tych, którzy otrzymują Języki Ognia](#)

piątek, 26 grudnia 2014, godz. 14.00

Moja wielce umiłowana córko, przybliży się Mój Czas i wkrótce zanikną cierpienie, niedola i ból, spowodowane przez grzech.

W międzyczasie Moja Miłość podtrzyma świat, a za wszelką niesprawiedliwość i wszelkie akty zła, jakich dopuścili się Moi wrogowie, odetnę im ich korzenie. W boju przeciwko złu zwycięży Miłość, którą Ja zaszczenię w sercach dobrych dusz. Miłość ta urzeknie tych wszystkich, którzy wejdą z nią w kontakt, a Ogień Ducha Świętego napełni dusze każdego z tych, którzy pobłogosławieni są Miłością Boga.

To wylanie Ducha Świętego — a podobnego nie było od czasu, kiedy Moi Apostołowie zostali pobłogosławieni Zesłaniem Ducha Świętego — przebudzi ludzką rasę. Bardzo niewielu nie zostanie dotkniętych Mocą Ducha Świętego i będą oni wobec tego bezsilni.

To z powodu miłości, jaką Bóg ma dla Swoich dzieci, zsyła On ludzkości ten wspaniały Dar. Dusze staną się czystsze, a grzech nie będzie tolerowany przez tych, którzy otrzymują Języki Ognia.

Nieemożliwe się stanie zignorowanie Miłości, jaka będzie przekazywana przez tych, którzy pobłogosławieni zostaną Mocą Ducha Pocieszyciela; i z tego powodu moc szatana osłabnie i rozluźni się jego ucisk nad światem, aż wpadnie on z powrotem do czeluści.

Cieszcie się, Moi umiłowani wyznawcy, ponieważ to z powodu Mocy Mojej Miłości ocalą świat i tych wszystkich, którzy przyjmą Moje Miłosierdzie.

Idźcie otoczeni Moją Miłością. Miłujcie się wzajemnie — tak jak Bóg was miłuje.

Wasz Jezus

[Brońcie Mojego słowa. Mówcie o Moim Słowie](#)

niedziela, 28 grudnia 2014, godz. 18.30

Moja wielce umiłowana córko, najbardziej bolesne w tym ucisku jest to, że objawia się on poprzez Prawodawstwa waszych narodów, które stoją w opozycji do Praw Bożych na każdy możliwy — widzialny i niewidzialny — sposób. **Bo każde Prawo Boże — łamane przez tych, którzy przewodzą waszym narodom — jest obecnie zastępowane przez bezgłosego zabójcę dusz. Wszelkie bezceństwo jest przedstawiane jako dobra rzecz. Im bardziej nikczemny jest taki postępek, tym bardziej będzie oklaskiwany. A dla tych, którzy głosić będą Prawdę — Prawdę Słowa Bożego — nigdzie nie będzie miejsca, gdzie mogliby ją głosić. Ich głosy**

zostaną w większości zignorowane. A jeżeli zostaną w ogóle usłyszane, zostaną uznane za złowrogie.

Zaprawdę nadszedł już czas, kiedy Prawda jest wywracana do góry nogami i uznawana za będącą kłamstwem. Słowo zostanie teraz uznane przez większość za coś wymyślonego — za kłamstwo. Ale ponieważ Boże Prawa są trudne do zignorowania, tak więc ci, którzy rządzą waszymi krajami, kiedy zostaną poproszeni o wytłumaczenie dla swoich nikczemnych działań, ogłoszą Słowo Boże za błędne i przestarzałe.

Przewrotność diabła ma za cel doprowadzić do tego, aby jego nikczemność została zaakceptowana — aby wszelkie moralne postępowanie i działanie zostało uznane za nieludzkie i wrogie wolności obywatelskiej. Ale ci pobłogosławieni Darem Ducha Świętego nadal będą w stanie odróżniać dobro od zła. Nigdy przedtem — od czasu dni Noego — świata nie pokrywała maska takiego oszustwa. Człowiek nigdy przedtem tak nie grzeszył, jak obecnie. I — podobnie jak za dni Noego — obsesja człowieka na własnym punkcie osiągnęła taki wymiar, że człowiek wierzy, że posiada władzę nad własnym przeznaczeniem, taka jest bowiem skala jego narcyzmu.

Grzech dzisiaj jest ochotnie przyjmowany i popierany, jak gdyby był on prawem obywatelskim; i dlatego też oczekuje się od was, abyście grzech respektowali. Jeżeli nie okażecie poważania dla grzesznych uczynków, to może się okazać, że jesteście winni popełnienia przestępstwa. Waszym przestępstwem będzie to, że podtrzymujecie Słowo Boże — i za to skaże się was na cierpienie.

Jakże łatwo jest ogłupić człowieka, posługując się ogólnoswiatowym planem, aby wyrugować wszelkie poczucie winy, powodowane grzesznym postępowaniem, które staje się obecnie częścią praw narodowych. Wszystkie te rzeczy zostały przepowiedziane i już wkrótce żaden zły uczynek — łącznie z morderstwem, eutanazją i aborcją — nie będzie poczytywany za coś złego. Nadejdzie taki czas, kiedy dojdzie do tego ludobójstwo na wielką skalę — po tym, jak zostaną wprowadzone prawa, które będą zaprojektowane, aby legalnym uczynić zabijanie tych, którzy są niepełnosprawni albo dotknięci innymi niedomogami natury cielesnej.

Złe przepisy, wpisane w prawodawstwa waszych narodów, doprowadzą do dalszego szerzenia się praw, które odbiorą wam wszelką władzę. Oddaliście władzę tym, którzy Mnie odrzucają — którzy gardzą Prawami Boga — i z tego powodu wprowadzą oni jeszcze więcej zarządzeń, które spowodują niewyobrażalne cierpienie. To, co może wydawać się krajowym prawodawstwem — promującym prawa obywatelskie i humanitarne — doprowadzi do rodzaju dyktatury, co sprawi, że bycie chrześcijaninem będzie uznawane za przestępstwo.

Brońcie Mojego słowa. Mówcie o Moim Słowie. Nie dajcie się złapać w pułapkę jakiegokolwiek globalnej kampanii na rzecz praw obywatelskich, która jest

zaprojektowana, aby nawrócić świat na jedną nową światową religię. Wzywam was, Moje wyświęcone sługi, abyście głosili Słowo Boże i odrzucali te nikczemne działania, które opanowały prawie każdy naród, który odrzuca Słowo Boże.

Jest bardzo łatwo nawoływać do szerzenia praw człowieka, ale powstać i nauczać, że uczynki, które są odrażające dla Boga, są skierowane przeciwko Mnie, może tylko Mój odważny sługa. Bo takim postępowaniem ściągnęlibyście na siebie wielką krytykę i antypatię.

Pamiętajcie, co powiedziałem: Człowiek, który naprawdę szczerze Mi służy, nigdy nie będzie się bał mówić Prawdy i nigdy nie będzie zabiegał o osobistą popularność. Jego jedynym celem będzie ratowanie dusz.

Wasz Jezus

Matka Zbawienia: Wola Boża jest nieprzewyciężona

poniedziałek, 29 grudnia 2014, godz. 17.30

Moje drogie dzieci, nie obawiajcie się Obietnic Chrystusa, bo one staną się przyczyną waszego ocalenia. Mój Syn, Jezus Chrystus, jest pomiędzy wami obecny i On nigdy was nie opuści ani nie zostawi samym sobie. Jego Obietnica zbawienia świata się wypełni, gdyż jest to Wolą mojego Przedwiecznego Ojca.

Musicie wiedzieć, że Wola Boża jest nieprzewyciężona, i bez względu na to, jak wielkie są przeszkody, które stawia się wam na drodze, Bóg — za sprawą Swojej Boskości — zmiążdży wszystkich Swoich wrogów. Nigdy nie wolno wam myśleć, że zło zatryumfuje, ponieważ to jest niemożliwe. Wielka Miłość Boga sprawi, że będziecie prowadzeni w kierunku Wiecznego Zbawienia i nic nie stanie wam na przeszkodzie. Jeżeli wrogowie mojego Syna usiłują zmusić was do akceptacji praw, które nie pochodzą od Boga, to musicie się im przeciwstawić. Może okazać się to dla was trudne, ale dana wam zostanie siła, aby kontynuować waszą podróż, a z Nieba zostanie wam udzielona wszelka pomoc.

Uczcie się rozpoznawać dzieło diabła na przykładzie wojen, które wszędzie się pojawiają, na przykładzie niemoralnych praw, które wprowadzane są prawie w każdym kraju i które sprzeniewierają się Słowu Bożemu; i na przykładzie tego, jak Jezusa Chrystus jest zdradzany przez tych, którzy mówią, że Go reprezentują, ale którzy się wycofują i nic nie robią, aby głosić Jego Święte Słowo. Uczcie się także rozpoznawać nienawiść, okazywaną Bożym duszom wybranym, bo wtedy dostrzeżecie, jak trudna jest misja, która została im powierzona, aby mogli przypomnieć światu o tym, że Miłość Boga nadal jest żywa.

Musicie także dziękować Najwyższemu Bogu za Życie, którym — poprzez Swojego Jedyne Syna, Jezusa Chrystusa — obdarzył On ludzkość. Gdyby nie narodziny mojego Syna i Jego Ukrzyżowanie — nie byłoby żadnego Nowego Przymierza, aby przynieść wam wspaniałe życie, które was oczekuje, jeżeli się zdecydujecie, aby je przyjąć.

Jest to okres, kiedy trzeba się przygotować na nowy świat, nowe Niebiosa i nową ziemię. Nie traćcie czasu, angażując się w spory dotyczące tego, co mówi wam teraz Mój Syn. I zamiast tego uczcie się z przychylnością odnosić się do Prawdy. Ja — wasza umiłowana Matka — poprowadzę was ku mojemu Synowi, a wasze modlitwy będą wam na wszelkie możliwe sposoby dodawały sił, abyście stali się godnymi Obietnic Chrystusowych.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia

[Moje Drugie Przyjście wywoła wielkie szczęście](#)

wtorek, 30 grudnia 2014, godz. 19.45

Moja wielce umiłowana córko, świat należy do Mojego Ojca i Moje Królestwo powstanie, bez względu na okoliczności.

Świat odrodzi się, zgodnie z Wolą Mojego Ojca, a Ja w Swojej Chwale przyniosę wszystkim pokój, miłość i radość. Nigdy już nie będzie zarazy grzechu, a wszystkie dzieci Boga, które Mnie, Jego umiłowanego Syna, przyjmują, będą mieć życie wieczne.

Moje Drugie Przyjście wywoła wielkie szczęście i będzie to dzień, kiedy każda ła zostanie obtarta. Moja Dłoń Miłosierdzia sięgnie ku wam wszystkim i tylko bardzo niewielu odrzuci Moje Królestwo. Ci, którzy to zrobią, nie wejdą do niego, ale na wieczność będą żałować swojej decyzji.

Nie lękajcie się wielkiego przewrotu, gdyż nastał czas, aby usunąć zgniliznę, i kiedy nowe życie wykiełkuje z ziemi, ten nowy świat bez końca zachwyci każdą duszę, która do Mnie przylgnie. Ja Jestem Miłością i Miłość za Mną podąży, podobnie jak każda dusza, którą przenika Duch Święty. Bądźcie silni, Moi umiłowani wyznawcy, Moja Interwencja jest w tym czasie konieczna, a wkrótce Nowa Jerozolima zstąpi z Niebiosa i z popiołów wyłoni się świat — takim, jakim miał być od zarania.

Nie możecie pozwolić, aby wasze serca sparaliżowała trwoga, nie ma się bowiem czego bać, gdyż to Jestem Ja, który powracam, a Ja kocham was wszystkich. Moja

Obecność trwa wśród was i Moje Obietnice wobec ludzkości zostaną wypełnione w Moim własnym, odpowiednim czasie. Bądźcie cierpliwi, pełni nadziei i bądźcie pewni Mojej Miłości. Ale nade wszystko Mi ufajcie, bo Ja oddałem Moje Życie za was, tak więc nie ma niczego, czego nie mógłbym uczynić, aby was sprowadzić do Mojego Chwalebnego Królestwa.

Pozostawcie wszystko w Moich Świętych Dłoniach. Idźcie w pokoju. Nigdy nie powątpiewajcie w Moje Wielkie Współczucie.

Wasz Jezus